Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 50 gr.

Nr. 3 WARSZAWA, DNIA 20 STYCZNIA 1934 R. Rok założenia 1921

GAZETA GIEŁDOWA i LOSOWAŃ

tygodnik finansowo-giełdowy i gospodarczy wychodzi co sobota

Położenie gospodarcze Polski

w oświetleniu Banku Gospodarstwa Krajowego

Wyszedł z druku Nr. 12 przeglądu miesięcznego B. G. K., zawierający charakterystykę „Położenia gospodarczego Polski w listopadzie 1933 r.".

Ogólna charakterystyka.

Miesiąc listopad przyniósł pewne odprężenie sytuacji pieniężno-kredytowej w Polsce. Zapotrzebowanie kredytowe zmniejszyło się a równocześnie nastąpił ponowny przyrost wkładów w instytucjach publiczno - prawnych, co z nadwyżką skompensowało odpływ wkładów z banków akcyjnych. Obecny stan rynku pieniężnego pozwolił na przeprowadzenie powszechnej zniżki oprocentowania wkładów, poprzedzającej obniżenie kosztów kredytu, co będzie miało duże znaczenie dla życia gospodarczego. Zniżka oprocentowania wkładów i lokat bankowych wywarła korzystny wpływ na rynek papierów lokacyjnych, których kursy uzyskały znaczną zwyżkę. Zaznaczyła się również poprawa wypłacalności klijentów bankowych.

Wyjątek stanowi rolnictwo, które ze względu na niski nadal poziom cen ziemiopłodów i artykułów hodowlanych oraz trudności zbytu swych wytworów reguluje swe zobowiązania z trudem. W tych warunkach silniejszy wzrost wywozu zbóż, jaki miał miejsce w ostatnich miesiącach nie mógł przynieść poważniejszej poprawy sytuacji finansowej rolnictwa.

W dziale produkcji przemysłowej pomyślniejsza konjunktura sezonowa trwała nadal dla górnictwa węglowego, które zwiększyło wydobycie i zbyt węgla. Również zapotrzebowanie przetworów naftowych na rynku krajowym było dość wysokie, natomiast wywóz produktów był słabszy. W hutnictwie żelaznem nastąpił spadek zatrudnienia wywołany sezonowem skurczeniem się zbytu wyrobów żelaznych na rynku krajowym oraz spadkiem eksportu. W związku z zakończeniem wyrobu artykułów zimowych oraz osłabieniem obrotu przędzą i tkaninami wytwórczość fabryk włókienniczych zmalała. Wywóz odzieży, konfekcji i tkanin był natomiast większy. Sezon jesienno-zimowy zaznaczył się ożywieniem ruchu w przemyśle skórzano-futrzanym. W przemyśle drzewnym utrzymały się pomyślne warunki zbytu przy zwyżkujących cenach materjałów drzewnych; eksport drzewa był daleko wyższy niż przed rokiem. Zatrudnienie przemysłu spożywczego wzrosło głównie w związku z kampanją cukrowniczą. Natomiast w przemyśle mineralnym rozpoczął się, po unieruchomieniu budownictwa, okres martwy.

Sezon zakupów zimowych spowodował jak dotąd zwiększenie obrotów handlowych tylko w nielicznych branżach. Po silnym wzroście przywozu w październiku import towarów do Polski zmniejszył się w listopadzie bardzo poważnie. Ponieważ jednocześnie nastąpił znaczniejszy wzrost wartości wywozu, bilans obrotów towarowych z zagranicą zamknięty został ponownie saldem dodatnim na pokaźną sumę 29 milj. zł. Wynik ten świadczy o tem, że ujemne ukształtowanie się bilansu handlowego w październiku miało, jak to w poprzednim „Przeglądzie Miesięcznym" podkreśliliśmy, charakter wybitnie przejściowy i wywołane było silnym wzrostem przywozu przed wejściem w życie nowej taryfy celnej.

Sezonowy wzrost liczby bezrobotnych przybrał, jak zwykle w tej porze roku, na sile.

Rynek pieniężny. Pieniądz i kredyt.

Na międzynarodowych rynkach pieniężnych przejawiały się w listopadzie te same tendencje, jakie cechowały miesiąc poprzedni. Mianowicie niepewność co do dalszego ukształtowania stosunków w Stanach Zjednoczonych powodowała odpływ lokat krótkoterminowych z rynku nowojorskiego do Londynu, dokąd pozatem napływały poważne ilości kapitałów z rynku paryskiego, reagującego dość mocno na trudności finansowe Francji. Mimo to poziom stawek procentowych w Londynie nie uległ zniżce, a nawet nieco się podwyższył ze względu na wzrost zapotrzebowania pieniężnego, ujawnionego przez rynek krajowy: pieniądz dzienny notowano przeważnie po $\frac{3}{4}$%, a stopa w dyskoncie prywatnym podniosła się do wysokości blisko 1 $\frac{1}{8}$%. W Paryżu skutkiem odpływu kapitałów pieniądz dzienny zwyżkował do $2\frac{1}{4}$%, a dyskont prywatny dochodził do $2\frac{1}{2}$%, czyli do wysokości stopy oficjalnej Banku Francji. W New Yorku stawki utrzymały się na poprzedniej wysokości tylko dzięki temu, że banki Rezerwy Federalnej skupywały w większej ilości akcepty bankowe, umożliwiając instytucjom kredytowym zmobilizowanie większych rezerw płatniczych; notowano pieniądz dzienny po $\frac{3}{4}$%, dyskont prywatny $\frac{1}{2}$ — $\frac{5}{8}$%. W Berlinie dało się zaznaczyć lekkie odprężenie, co należy przypisać przejęciu przez Bank Rzeszy pakietu bonów podatkowych na sumę 194,5 milj. RM, nabytych swego czasu przez konsorcjum banków prywatnych. W listopadzie nastąpiła obniżka oficjalnej stopy dyskontowej w Szwecji z 3% na $2\frac{1}{2}$% (30.XI) i w Danji również z 3% na $2\frac{1}{2}$% (29.XI).

Na rynkach walutowych panowała mocna tendencja dla funta angielskiego, którego silniejszej zwyżce zapobiegały zakupy dewizy na Paryż, uskuteczniane przez angielski fundusz wyrównawczy. Kurs franka francuskiego kształtował się słabo, co spowodowało dalszy odpływ złota z Banku Francji. Dolar Stanów Zjednoczonych ulegał silnym wahaniom, oscylując w stosunku do notowań funta ang. między 5.50 i 5.08 (w końcu miesiąca 5,18).

Na giełdach papierów wartościowych występowała w dalszym ciągu niejednolita tendencja kursów. W New Yorku notowania kształtowały się przeważnie zniżkowo. W Londynie zwyżkę kursów wykazały nadal papiery procentowe, natomiast akcje ulegały dość silnym wahaniom. W Paryżu trudności finansowe Francji przyczyniły się do ogólnego osłabienia obrotów i kursów. Na giełdach niemieckich papiery procentowe wykazały w dalszym ciągu poprawę; w drugiej połowie miesiąca poprawiły się również kursy akcyj.

W Polsce okres sprawozdawczy zaznaczył się spadkiem zapotrzebowania pieniężnego, co pozostaje w związku z zakończeniem sezonu robót inwestycyjnych i budowlanych. Działalność kredytowa banków po przejściowem ożywieniu w październiku znowu osłabła, powodując nieznaczny spadek ogólnej sumy udzielonych kredytów i zobowiązań bankowych z tytułu redyskonta. Podaż weksli handlowych, nadających się do redyskonta w Banku Polskim, była wyjątkowo słaba. Tranzakcje handlowe odbywają się obecnie przeważnie za gotówkę, a w niektórych wypadkach na kredyt i to w rachunku otwartym.

Ruch wkładów był w listopadzie niejednolity. Odpływ wkładów dał się zauważyć w województwie poznańskiem i we Wschodniej Małopolsce; w tym ostatnim okręgu zaznaczyło się silniejsze tempo likwidacji wkładów dolarowych w kasach oszczędności. Pozatem na terenie całej Polski nieznaczny odpływ wkładów notują banki akcyjne, komunalne kasy oszczędności i spółdzielnie kredytowe, podczas gdy w instytucjach publiczno-prawnych wkłady się zwiększyły.

W ślad za obniżeniem przez Bank Polski stopy dyskontowej w październiku b. r. zapadła w listopadzie i w początkach grudnia w szeregu instytucyj finansowych decyzja obniżenia stopy procentowej od wkładów. jako wstępnego kroku do obniżenia stawek od operacyj czynnych. Pocztowa Kasa Oszczędności obniżyła oprocentowanie wkładów oszczędnościowych z 5% na 4% poczynając od 1 grudnia b. r. (dla wkładów nowych) wzgl. od 1-go stycznia 1934 r. (dla wkładów złożonych przed 1 grudnia b. r.). Z tą samą datą i do tej samej wysokości obniżył również Bank Gospodarstwa Krajowego oprocentowanie wkładów oszczędnościowych, a oprocentowanie innych wkładów złotowych obniżył o $\frac{1}{2}$%, zaś dolarowych o 1%. Banki prywatne obniżyły z dn. 15 grudnia wzgl. 1 stycznia oprocentowanie wkładów oszczędnościowych do 5%, a innych wkładów przeciętnie o $\frac{1}{2}$%, stawki te będą obecnie wynosiły od rachunków à vista bezprowizyjnych $3\frac{3}{4}$%, od rachunków z wypowiedzeniem jednomiesięcznem $4\frac{3}{4}$%,

z wypowiedzeniem trzymiesięcznem 5½%, z sześciomiesięcznem 6½%. Oprocentowanie wkładów w walutach obcych zostało obniżone przeciętnie o 1% i jest obecnie niższe przeciętnie o 1½% — 2% od wkładów złotowych. Równocześnie została jednolicie unormowana sprawa obniżenia stawek od wkładów w kasach oszczędności i spółdzielniach. Mianowicie rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 30 listopada b. r. ustala, iż najwyższa granica odsetek od wkładów i innych lokat pieniężnych nie może przekraczać w komunalnych kasach oszczędności 5½%, a w spółdzielniach i mniejszych kasach oszczędności 6½% w stosunku rocznym. W tych granicach wysokość stopy może być różniczkowana w zależności od różnych typów wkładów i lokat pieniężnych.

Po przeprowadzonej obniżce oprocentowania wkładów najniższe stawki będą płacić banki państwowe a najwyższe banki prywatne. Wymienione wyżej rozporządzenie Ministra Skarbu usuwa istniejącą dotychczas niezdrową konkurencję między poszczególnemi kasami oszczędności i spółdzielniami, która to konkurencja prowadziła do nieuzasadnionej zwyżki stawek procentowych. Obniżka stawek od wkładów umożliwi instytucjom finansowym obniżenie stopy procentowej od kredytów. Ostatnio zapadła już decyzja obniżenia oprocentowania krótkoterminowych kredytów w Pocztowej Kasie Oszczędności i w Banku Gospodarstwa Krajowego; należy spodziewać się, że analogiczne decyzje nastąpią niebawem w bankach prywatnych.

Zmniejszenie oprocentowania wkładów wywołało wzrost zainteresowania papierami lokacyjnemi, które w drugiej połowie listopada zdołały uzyskać dzięki temu znaczną zwyżkę kursu.

Wypłacalność.

Wypłacalność klijenteli bankowej w listopadzie naogół się poprawiła, czego dowodem jest znaczny spadek protestów wekslowych w stosunku do płatności. Wyjątek stanowi rolnictwo, w którem płatność zobowiązań przedstawia się nadal niekorzystnie, oraz środki przemysłu włókienniczego (Łódź), gdzie nastąpił sezonowy wzrost trudności płatniczych w związku z likwidacją należności od odbiorców za sezon poprzedni oraz mniej pomyślnym przebiegiem sprzedaży w obecnym sezonie jesiennozimowym.

Bilanse banków państwowych.

W Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczki gotówkowe w dziale handlowym zmniejszyły się w dalszym ciągu o 3,0 milj. do 389,9 milj. zł. Spadek wykazały zwłaszcza pożyczki wekslowe oraz pożyczki terminowe. Kredyty w dziale operacyj ze Skarbem Państwa wzrosły o 4,1 milj. do 634,3 milj. zł. Pożyczki emisyjne w listach zastawnych i obligacjach pozostały bez zmiany, wynosząc w końcu listopada 825,4 milj. zł. Ogólna suma wkładów wraz z saldami kredytowemi wzrosła o 2,5 milj. do 232,9 milj. zł., przyczem wkłady a vista zwiększyły się o 6.8 milj. do 151,5 milj. zł., a różne salda kredytowe o 2,9 milj. do 16,6 milj. zł., natomiast wkłady terminowe zmniejszyły się o 7,2 milj. do 64,7 milj. zł. Redyskonto weksli spadło o 2,0 milj. do 67,7 milj. zł. Lokaty Skarbu Państwa wzrosły w dalszym ciągu o 6,0 milj. do 519,0 milj. zł., natomiast rachunki specjalne nie wykazały większych zmian, wynosząc 120,9 milj. zł. wobec 121.0 milj. w końcu października.

W Państwowym Banku Rolnym kredyty krótko- i średnioterminowe wzrosły w dalszym ciągu o 4,1 milj. do 246,4 milj. zł., przyczem weksle zdyskontowane zwiększyły się o 4,6 milj. do 160.0 milj. zł., a pożyczki towarowe o 0,1 milj. do 7.7 milj. zł., natomiast pożyczki zabezpieczone wekslami i innemi dokumentami zmniejszyły się o 0,6 milj. do 78,7 milj. zł. Stan pożyczek z funduszów rządowych administrowanych przez Bank zmniejszył się wskutek kontynuowania akcji umarzania pożyczek na odbudowę powojenną o 1.8 milj. do 490,4 milj. zł.; spadł również nieznacznie (o 0,3 milj. zł.) stan kredytów emisyjnych do 284,5 milj. zł. Wkłady terminowe nie wykazały większych zmian, wynosząc w dniu 1 grudnia 53,8 milj. wobec 54,0 milj. zł. na 1 listopada b. r., natomiast rachunki czekowe znacznie wzrosły, osiągając 37,2 milj. zł., co w porównaniu z miesiącem poprzednim oznacza zwiększenie o 9,4 milj. zł. Lokaty Skarbu Państwa, podobnie jak w październiku, pozostały prawie bez zmiany, wynosząc na dzień 1 grudnia 46,3 milj. wobec 46,8 milj. zł. w miesiącu poprzednim. W związku z dopływem środków na rachunkach czekowych i wkładach terminowych zmniejszyło się wykorzystanie redyskonta w Banku Polskim, które spadło o 3,7 milj. do 137,4 milj. zł. Stan emisji listów zastawnych i obligacyj meljoracyjnych pozostał prawie bez zmiany, wynosząc 283,4 milj. zł.; stan funduszów administrowanych przez bank zmniejszył się o 6,9 milj. do 550,3 milj. zł.

W Pocztowej Kasie Oszczędności wkłady oszczędnościowe wzrosły w listopadzie o 7,0 milj. do 484,0 milj. zł. (łącznie z wkładami zwaloryzowanemi); duży wzrost wykazały również rachunki czekowe, mianowicie o 22,7 milj. do 204,4 milj. zł.

W komunalnych kasach oszczędności wkłady oszczędnościowe zmniejszyły się w listopadzie o 3,9 milj. do sumy 541,7 milj. zł., natomiast wkłady na rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych zwiększyły się o 1,6 milj. do 44,0 milj. zł.

Dolar — Funt — Frank — Złoto...

W dziedzinie walutowej dzień 17 stycznia r. b. będzie niewątpliwie miał wielkie znaczenie ze względu na posunięcie prezydenta Roosevelta, który w orędziu swem oświadczył między innemi:

„Emisja i kontrola nad pieniądzem należy do najwyższych prerogatyw rządu. Podane przykłady stwierdzają, że swobodny obieg monet złotych nie jest konieczny. Przeciwnie, swobodny obieg złota prowadzi do tezauryzacji i w następstwie osłabia organizm narodowy i finansowy... Jest więc rozsądnem nadanie rządowi narodowemu prawa rozporządzania całą ilością złota w granicach kraju. Złoto lepiej jest przechowywać w formie sztab, niż monet".

Ajencja „A. T. E." w depeszy z dnia 17 b. m. z Londynu podaje:

„Z Waszyngtonu donoszą, że rząd amerykański zamierza zawrzeć z rządem angielskim układ, uniemożliwiający wybuch wojny walutowej. Prowadzone w tej sprawie rokowania mają podobno pomyślny przebieg. Anglja jest skłonna do zawarcia podobnego układu, — który ustali pewien parytet pomiędzy dolarem a funtem. Krążą pogłoski, że stosunek funta do dolara będzie wynosił 1 funt = 5 dolarom. Układ będzie zawierał również postanowienia o współpracy pomiędzy funduszami wyrównawczemi obu rządów. W amerykańskich kołach finansowych twierdzą, że ze względu na współpracę anglo-amerykańską w dziedzinie walutowej Francja będzie musiała wcześniej, czy później odstąpić od parytetu złota".

W dniu 17 b. m. wystąpiła lekka zwyżka dolara i funta oraz lekkie osłabienie kursu franka francuskiego. Zatrzymanie się spadku dolara tłumaczyć można następującemi względami: 1) z chwilą urzędowej zapowiedzi ograniczenia wahań dolara do stosunkowo szczupłych granic, waluta amerykańska z natury rzeczy wzbudzać zaczyna większe zaufanie, niż dotychczas. W dalszym ciągu mogłoby to wywołać powrót kapitałów amerykańskich, które w swoim czasie uciekły ze Stanów Zjedn.; powrót ten przez swój wpływ na bilans płatniczy będzie oczywiście działał w kierunku zwyżki dolara. 2) Z zaprzestaniem zakupów złota przez R. F. C. znika dotychczasowa interwencja w kierunku zniżki, wprawdzie mało skuteczna, ale zawsze wywierająca pewien wpływ na rynek. W przeciwnym kierunku—zniżki dolara mogą działać narazie aż do chwili rozpoczęcia interwencji przez fundusz walutowy) czynniki psychiczne oparte na urzędowem oświadczeniu Roosevelta o tem, że uważa 60 procent dawnej wartości dolara za najwyższą gospodarczo uzasadnioną granicę.

Wahania funta odzwierciadlają do pewnego stopnia wahania dolara. Co dotyczy franka francuskiego, spadek jego tłomaczony jest obawą odpływu z Francji kapitałów amerykańskich z chwilą względnego ustabilizowania się dolara. Obawy te uznać należy raczej za przesadzone.

Wahania trzech wyżej wymienionych walut charakteryzują następujące kursy, notowane w dniu 17 b. m. na giełdach europejskich.

Na giełdzie paryskiej kurs dewizy nowojorskiej wyniósł w dniu 17 b. m. przy otwarciu 15.90 wobec 15.66 w dn. 16 b. m. przy zamknięciu. Kurs dewizy londyńskiej wzrósł z 80.45 do 80.60.

W zurichu notowano N. Jork w dn. 16 b. m. 3.18, w dn. 17 b. m. 3.23 i pół. Kurs Londynu wzrósł z 16.33 do 16.37, kurs Paryża spadł z 20.32 do 20.26¼.

W Londynie notowano za 1 funt 5.05¼ dolarów (w dn. 16 b. m. zamknięcie 5.11). Paryż przy otwarciu notowany był 80.90 (w dn. 16 b. m. zamknięcie 80.59), lecz potem poważnie osłabł (do 80.43).

Giełda warszawska notowała w dn. 17 b. m. kabel na N. Jork 5.51 wobec 5.47 w dniu 16 b. m., kurs czeku 5.48. Londyn wzrósł z 28.08 w dniu 16 b. m. do 28.12 natomiast Paryż spadł z 34.92 do 34.89.

Zwyżka ceny złota w **Stanach Zjednoczonych** w dniu 15 b. m., wyrażająca się w podniesieniu ceny unji złota z 34.06 dol. do 34.45 dol. nie uległa dnia 16 b. m. zmianie. Według oficjalnego komunikatu, cena złota na tym poziomie ma pozostać aż do nowego zarządzenia.

Cena złota na rynku **londyńskim** notowana była dn. 16 b. m. w wysokości 131 szyl. 9 pensów za uncję. W porównaniu z notowaniami z dn. 15 b. m. cena złota wzrosła o 3 szyl. i 3 pensy za uncję.

Na **warszawskim** rynku prywatnym monety złote również zwyżkowały, zwłaszcza dolar złoty, na który ujawnił się znaczny popyt.

Jaki wpływ wywrzeć może stabilizacja na stosunki gospodarcze Polski kreśli swe uwagi „Kurjer Poranny w Nr. 18 z dnia 18 b.m.:

„Ostatnie pociągnięcia walutowo-finansowe prezydenta Roosevelta odbiły się głośnem echem również i w Polsce. W ciągu jednak roku ubiegłego Polska tak dalece oderwała się od waluty dolarowej, że obecnie już zarządzenia amerykańskie nie mogą mieć bezpośredniego wpływu na naszą sytuację gospodarczą.

Zamierzenia prezydenta Roosevelta ustabilizowania dolara na poziomie 60 proc. dawnej jego wartości mogą mieć wpływ tylko w dziedzinie zmniejszenia długów, zarówno państwowych jak i prywatnych. Nasze zadłużenie zagraniczne wobec spadku dolara i funta angielskiego zmniejszyło się znacznie. Na pożyczkach dolarowych wobec spadku dolara skarb zyskał dotychczas około 940 miljonów zł. a na spadku funta blisko 65 miljonów zł. Stabilizacja dolara na niższym od obecnego kursu poziomie zyski te podniosłaby jeszcze. Prywatne życie gospodarcze w Polsce zyskało na spadku dolara więcej niż państwo, zmniejszając bardzo wydatnie swe obciążenie.

Gdyby dolar rzeczywiście został ustabilizowany według zamierzeń prezydenta Roosevelta, mogłoby to wywrzeć wpływ na układy dobrowolne, zawierane między stronami, co do spłat zobowiązań prywatnych w dolarach. Dotychczas spory o spłatę zobowiązań dolarowych były utrudnione wobec niepewności kursu dolara. Przeważnie układy te zawierane były przy obliczaniu dolara na połowie jego dawnej wartości i bieżących notowań giełdowych. Stabilizacja dolara na pewnym punkcie ułatwiłaby te rozrachunki i szybsze doprowadzanie do układów.

To są dwa najpoważniejsze skutki gospodarcze, jakie wywołać mogłaby w Polsce stabilizacja waluty amerykańskiej.

Podkreślić należy, że obecnie w Polsce banknotów dolarowych znajduje się w obiegu ilość stosunkowo do dawniejszych kwot — minimalna. Zmniejszyły się również bardzo pokaźne wkłady dolarowe w instytucjach bankowych".

Układ handlowy francusko-sowiecki

„La Journée Industrielle" tak charakteryzuje znaczenie podpisanego w dn. 11 b. m. układu handlowego francusko-sowieckiego:

„Przedewszystkiem układ czyni zadość celom, jakie sobie postawili nasi negocjatorowie — t. j. poprawie bilansu handlowego z Rosją. Wiadomo, że wymiana z Sowietami dawała z roku na rok coraz większe saldo deficytowe.

„Pozatem można uważać za dużą korzyść dla przemysłu francuskiego fakt, że układ zapewnia mu zamówienia na sumę przynajmniej 250 mil. fr. w ciągu roku. Tą drogą saldo bierne francuskie zmniejszy się wydatnie. Wynik ten można było osiągnąć tylko w drodze układu, gdyż wobec monopolu handlu zagranicznego w Rosji niema możności sprzedaży towarów na rachunek prywatny.

„Drugim ważnym momentem jest całkowite zabezpieczenie rozrachunków handlowych. Sowiety zobowiązały się zabezpieczyć należności za zakupy czynione we Francji sumami, które Francja będzie winna Sotom za zakupioną naftę".

Rosja uzyskała między innemi, specjalne kontyngenty dla niektórych swych towarów. Cytowany dziennik tak oświetla tę stronę układu:

„Położenie Sowietów pod tym względem było specjalne. Rosja w latach poprzednich nie była w równych z innemi krajami warunkach. Trzeba więc było zapewnić jej słuszny udział. Uczyniono to np. w zakresie ryb słodkowodnych, drzewa 13,9% kontyngentu ogólnego, co czyni około 150.000 ton), węgla (0,66% kontyngentu), jarzyn suszonych, kaoliny".

W końcu gazeta zapowiada, że ukaże się dekret, kasujący walutowy dodatek do cła (25%-owy) od towarów sowieckich, obowiązujący od dnia 20 marca r. ub.

Przywóz antracytu z Sowietów będzie obciążony opłatą wwozową w wysokości 5 fr. od tonny, w myśl niedawno ogłoszonego dekretu o opłatach wogóle od przywozu antracytu.

Rokowania handlowe
polsko-niemieckie

W ciągnących się od dłuższego już czasu rokowaniach gospodarczych polsko-niemieckich, nasza pozycja jest silniejsza, niż kiedykolwiek. Można bowiem powiedzieć, że o ile w wojnie celnej polsko-niemieckiej czas działał na naszą korzyść, o tyle nie okazał się on sprzymierzeńcem Niemiec. Powstanie i rozwój szeregu nowych dziedzin wytwórczości, wzrastające pomimo kryzysu obroty naszych portów — są temi atutami, jakie zyskaliśmy w wojnie celnej z Niemcami. Inną natomiast jest pozycja Niemiec. Bezwzględna polityka handlowa i finansowa doprowadziła Niemcy do ostrych zatargów z szeregiem krajów. Skutki tych zatargów odbijają się dotkliwie na eksporcie niemieckim. W tych warunkach Polska staje się kontrahentem, z którym Niemcy coraz bardziej muszą się liczyć. Zwłaszcza, że zawierane obecnie przez nas traktaty handlowe zmniejszają szanse eksportu niemieckiego do Polski na rzecz eksportu z innych krajów.

Jeżeli idzie o wyzyskanie tej naszej przewagi, to wątpliwem się wydaje, aby cel ten udało nam się osiągnąć przy pertraktacjach, prowadzonych na szerszej płaszczyźnie. Tak np. traktat beztaryfowy, oparty na klauzuli największego uprzywilejowania, dałby niewątpliwie większe korzyści Niemcom, niż Polsce. Niemcy zyskały bowiem na naszym rynku te wszystkie zniżki celne, jakie dajemy innym krajom w zawieranych obecnie traktatach handlowych. Natomiast korzyści, jakie klauzula największego uprzywilejowania dałaby naszemu wywozowi do Niemiec, byłyby nader ograniczone. W zakresie bowiem większości artykułów, interesujących nasz eksport, Niemcy w ostatnich czasach zwolniły się z większości związanych stawek konwencyjnych.

Tak samo cofnięcie wzajemnych zarządzeń bojowych dałoby większe korzyści Niemcom, niż Polsce. Zniesienie list antyniemieckich miałoby dla wywozu niemieckiego większe znaczenie, niż dla nas zniesienie niemieckiej Obertarif. Niemcy stosowałyby bowiem wówczas do naszego wywozu taryfę normalną, która zawiera bardzo wysokie cła na wszystkie niemal artykuły, które były przedmiotem przywozu z Polski.

W rezultacie przewaga korzyści, jaka przypadłaby w udziale Niemcom w razie zawarcia czy to traktatu beztaryfowego, czy też zaprzestania wojny celnej, musiałaby zostać wyrównana przez udzielenie Polsce na rynku niemieckim dodatkowych ustępstw, np. w dziedzinie kontyngentowej. W każdym innym wypadku zawieranie porozumienia z Niemcami na szerszej płaszczyźnie mijałoby się z celem.

Ruch inwest. i siła nabywcza ludności
w trzecim kwartale r. ub.

Ruch inwestycyjny w trzecim kwartale r. ub. uległ poprawie, w stosunku do poprzednich kwartałów r. ub. kształtował się natomiast na niemal niezmienionym poziomie w stosunku do trzeciego kwartału r. 1932. I tak wskaźnik ogólny ruchu inwestycyjnego wynosił w trzecim kwartale r. ub. 28 wobec 25,7 w drugim kwartale r. ub., a 24,6 w pierwszym kwartale r. ub. W trzecim kwartale r. 1932 odnośny wskaźnik wynosił 28,9, a w drugim 30,3. Siła nabywcza ludności, wykazująca w pierwszem półroczu r. ub. pewną stabilizację, pozostawała i w trzecim kwartale na naogół niezmienionym poziomie, wykazując na niektórych odcinkach pewną poprawę o charakterze głównie sezonowym.

Przyczyny spadku wywozu
w grudniu r. ub.

W grudniu r. ub. obniżył się dość poważnie wywóz, bo ze 100,9 do 84 milj. zł., t. j. o blisko 17 milj. zł. Ten spadek wywozu przypisać należy głównie spadkowi wywozu produktów spożywczych z 31,3 do 23,9 milj. zł., oraz artykułów włókienniczych łącznie z konfekcją z 7,2 do 5,1 milj. zł. W obu wypadkach decydowały odmienne przyczyny. Artykuły spożywcze, a zwłaszcza zboże i bekony odczuwają utrudnienia administracyjne stosowane na rynkach odbiorczych, co jest objawem zależnym od przebiegu wypadków handlowo-politycznych, a więc wymyka się z pod rozważań gospodarczych, jest natomiast w pewnym stopniu równoważone przez przestawianie się naszego eksportu na różne inne artykuły rolne, jak np. na wędliny.

Co dotyczy zaś wywozu artykułów włókienniczych, to kurczy się on pod wpływem skasowania zwrotów ceł, co skłoniło eksporterów do zmagazynowania na rynkach odbiorczych pewnych ilości towaru, obecnie stopniowo zbywanych. Ponadto zaś wywóz ten ujęty został w nowe formy organizacyjne, do których przystosowuje się obecnie.

Deklaracje dla opłat na Fundusz Eksportowy

Udzielanie pozwoleń na przywóz niektórych artykułów z zagranicy uzależnione jest od uskutecznienia opłaty na rzecz Funduszu Eksportowego, niezależnie od opłaty manipulacyjnej. Min. Przem. i Handlu przy wysyłaniu wezwania do uiszczenia opłaty manipulacyjnej dołączało w tych wypadkach, w których pobiera się opłatę na Fundusz Eksportowy także formularz deklaracji, którą dana firma złożyć ma na ręce Związku Izb Przemysłowo-Handlowych. Do niedawna Ministerstwo udzielało pozwolenia na przywóz, gdy tylko wpłynęła opłata na Fundusz Eksportowy, poza opłatą manipulacyjną, nawet w tych wypadkach, gdy firma deklaracyj nie nadesłała. Obecnie sprawa ta jest jednak bardzo rygorystycznie traktowana.

RUCH CEN PRZEMYSŁOWYCH
od listopada 1932 r. do listopada r. ub.

W okresie rocznym od listopada 1932 do listopada 1933 ceny artykułów przemysłowych obniżyły się o 5,7%. Największy spadek cen w okresie tym wykazuje grupa węgla, którego ceny obniżyły się o 17,7%. Z kolei dość silnie spadły ceny w grupie „różnych", mianowicie o 11,9%. Silnie spadły tu ceny produktów naftowych, materjałów budowlanych, zwłaszcza cegły, oraz cementu, szeregu chemikalji, jak soli potasowych, kwasu siarkowego, benzolu, terpentyny, oraz papieru. Zwyżkowały natomiast poważnie ceny skór zwłaszcza surowych. Słabiej, bo o 7,2% obniżyły się ceny metali, przyczem ceny wszystkich gatunków żelaza zniżkowały conajmniej o 10%, ceny cynku zaś około 11%. Podniosły się natomiast ceny ołowiu, o około 8%, a szczególnie gwałtownie ceny cyny o około 35%. Bardzo niewielki spadek wykazały ceny artykułów włókienniczych, bo tylko o 0,8%. W grupie tej ruch cen był bardzo niejednolity. Dość znacznie mianowicie spadły ceny bawełny, lżej ceny przędzy bawełnianej i silnie o około 20 do 25% ceny tkanin bawełnianych. Wzrosły natomiast gwałtownie ceny wełny, znacznie słabiej ceny przędzy wełnianej, a ceny tkanin wełnianych pozostały prawie ustabilizowane. Jedna grupa artykułów przemysłowych wykazała w ostatnim okresie rocznym wzrost cen i to nawet poważny, bo o 14,1%. Jest to grupa drzewna, gdzie konjunktura krajowa, a częściowo eksportowa od pewnego czasu uległa wyraźnej poprawie. Wzrosły zwłaszcza ceny drewna surowego, przy niezmienionych zresztą cenach drzewa opałowego.

Zagadnienia drogowe

Pod względem ilości dróg o trwałej nawierzchni Polska znajduje się na jednem z ostatnich miejsc wśród państw europejskich. W stosunku do przestrzeni i zaludnienia mamy dziesięć razy mniej dróg, niż Francja, osiem razy mniej, niż Anglja, cztery razy mniej, niż Czechosłowacja.

O miejsce, któreby nam przypadło w udziale pod względem jakości dróg, lepiej nie mówić. Przypuszczalnie byłoby ono ostatniem.

Ten stan rzeczy ma cały szereg ujemnych konsekwencyj gospodarczych. Nie do pomyślenia jest np. aby krajowy przemysł samochodowy, który mógłby się stać ważną dźwignią naszego rozwoju gospodarczego, mógł powstać i rozwijać się równolegle z pogarszającym się z roku na rok stanom naszej sieci drogowej. Symptomatyczna pod tym względem jest statystyka ilości samochodów. W porównaniu do liczby mieszkańców nawet Rumunja ma dwa razy więcej samochodów, niż Polska, a wśród państw europejskich tylko Rosja i Turcja ma ich mniej od nas. Czynnikiem, który dodatkowo wpływa na zmniejszenie ruchu samochodowego w Polsce są opłaty na Fundusz Drogowy. W rezultacie w okresie od wprowadzenia tych opłat liczba samochodów w Polsce zmniejszyła się o 22%.

Ten układ stosunków znajduje swój wyraz również w cyfrach spożycia benzyny. Mianowicie, mimo, że w roku ubiegłym cena benzyny znacznie spadła, spożycie nietylko nie wzrosło, lecz w porównaniu z rokiem 1932 zmniejszyło się o 8%.

W jakim kierunku winny iść reformy

Giełdy Pieniężnej w Warszawie

Pogłębiający się z roku na rok kryzys gospodarczy wybił głębokie piętno na życiu giełd krajowych ze stołeczną na czele. Wystarczy porównać biuletyny giełdowe (ceduły) z czasów przedkryzysowych z biuletynami ostatniemi, by się przekonać o ciszy, graniczącej prawie z agonją krajowych giełd pieniężnych.

Nasuwa się pytanie, czy rzeczywiście życie giełdowe zamiera, czy też biuletyny giełdowe, zawierające minimalną ilość notowań, jeżeli się rozchodzi o akcje, niedostatecznie ilustrują faktyczny stan rzeczy.

By odpowiedzieć na to pytanie, należy uprzednio przyjrzeć się, jaki ruch panuje podczas zebrań giełdowych i po odbytych zebraniach w kuluarach giełdy, gdzie wtłacza cała masa osób, prowadzących bardzo żywe rozmowy na temat kupna-sprzedaży tych czy innych papierów wartościowych.

Tranzakcje szybciej się zawierają, niż podczas zebrań giełdowych, lecz bez żadnej kontroli i bez pośrednictwa maklerów giełdowych, którzy są czynni tylko podczas urzędowych zebrań. Nie mniejszy ruch panuje w kawiarniach, cukierniach i t. p. lokalach, a niekiedy na ulicy w pobliżu gmachu giełdy.

Warto się więc zastanowić, czy nie znajdzie się jakiś sposób, by ruch, jeżeli nie cały, to przynajmniej większa część, mógł się koncentrować na giełdzie urzędowej. W myśl dotychczasowego statutu giełdy wstęp na zebrania giełdowe mają wyłącznie członkowie wzg. ich pełnomocnicy.

Otóż dla dobra sprawy należałoby drzwi giełdy na oścież otworzyć i w tym celu winni mieć wstęp na giełdę **uczestnicy**.

Różnica między członkiem a uczestnikiem giełdy polegałaby na pobieraniu znacznie mniejszej opłaty od tych ostatnich, niż od członków.

Uczestnicy ci nie mieliby prawa na zebraniach ogólnych ani wyboru władz giełdy, a zawieraliby tranzakcje również za pośrednictwem maklerów giełdowych. Niewątpliwie taka zmiana wpłynęłaby na ożywienie giełdy a wszelkie opłaty na rzecz skarbu, dotychczas nieuchwytne, z tytułu tranzakcyj giełdowych, znacznie by się zwiększyły.

Podobne zwyczaje panują na giełdzie zbożowo-towarowej i dają dodatnie rezultaty, gdyż lwia część operacyj giełdowych dokonywa się na zebraniach urzędowych. Można żywić nadzieję, iż proponowana wyżej reforma przyczyni się do wzmożenia ruchu na giełdzie pieniężnej i wtedy rubryki w biuletynach nie będą świeciły pustkami, jak dotychczas.

Niezależnie od tego byłoby pożądane, aby można było, jak to już na tem miejscu wspomnieliśmy, notować kursy żądano (sprzedaż) i płacono (kupno), w tych wypadkach, gdy do tranzakcyj nie dochodzi, a strony wymieniają kursy, po jakich pragnęliby zbyć lub nabyć dany walor. Miałoby to tę dobrą stronę, iż, przedostające się zagranicę, nasze biuletyny giełdowe nie wyglądałyby tak mizernie, jak dotychczas. Wymaga tego prestige giełdy stołecznej.

Jeszcze jedna sprawa wymaga wyjaśnienia, aczkolwiek była niejednokrotnie poruszana na łamach prasy fachowej i codziennej.

Rozchodzi się o przymus wprowadzania na giełdę akcyj tych przedsiębiorstw, które istnieją przynajmniej lat pięć.

Przed wprowadzeniem waloru do urzędowych notowań obowiązywały dotychczasowy zwyczaj zasięgania opinji członka Rady Giełdowej, referującego daną sprawę.

Gdyby jednak z tych czy innych względów przymus taki nie dał się zastosować do większości przedsiębiorstw, to przynajmniej do tych, których akcje lub obligacje są stale notowane na giełdach zagranicznych.

Zdarza się bowiem, iż obywatel polski, pragnący nabyć walor polski, zmuszony jest dać zlecenie tutejszemu bankowi, aby ten za pośrednictwem zagranicznego banku mógł to uskutecznić, ponosząc podwójne koszty prowizji i t. p. oraz zbyteczne koszty przesyłki.

Byłoby więc niezmiernie pożądane, aby przy ostatecznej redakcji ustawy o organizacji giełd, ewentualnie w statutach giełd pieniężnych powyższe uwagi były uwzględnione.

O czem się mówi i pisze?

Jeszcze o księgach handlowych.

W „Tygodniku Handlowym", organie Stowarzyszenia Kupców Polskich artykuł wstępny poświęcony jest noworocznym lustracjom skarbowym i praktykom niektórych czynników wykonawczych badającym księgi handlowe. Sprawy te poruszaliśmy już na łamach naszego pisma, wskazując na szkodliwość masowego odrzucania ksiąg handlowych przy lada uchybieniu natury formalnej.

„Tygodnik Handlowy" zwraca uwagę m. in. na pewne szczegóły techniczne:

„Kwestja prowadzenia ksiąg handlowych â jour jest kwestją, która niejednokrotnie już znajdowała należyte oświetlenie na łamach prasy i która należycie już została ze strony sfer gospodarczych wyjaśniona. W zagadnieniu tem chodzi o to, iż ze względów ściśle technicznych prowadzenie księgowości handlowej dosłownie â jour jest niejednokrotnie faktycznie niemożliwe i że kilkudniowa zaległość nawet w najsprawniej funkcjonującem przedsiębiorstwie jest rzeczą zupełnie zrozumiałą. Na innem jednak stanowisku stoją władze skarbowe. Opierają się one na przepisie art. 8 Napoleońskiego Kodeksu Handlowego, który nakazuje, iżby w dzienniku kupiec dzień po dniu wykazywał swoje operacje handlowe. Gdyby dziś żyli twórcy francuskiego kodeksu handlowego, napewno nie zgodziliby się z praktykami władz skarbowych w dziedzinie kwalifikowania księgowości pod kątem widzenia ich prowadzenna â jour".

Bilans Banku Polskiego

dnia 10 stycznia 1934 r.

W ciągu pierwszej dekady stycznia zapas złota powiększył się o przeszło 0,8 milj. zł. do 476,4 milj. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 1,4 milj. zł. i wynosi 86,9 milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów, po znacznym wzroście w ciągu ostatniej dekady grudnia, notowanym zresztą corocznie w związku z ultimem roku, zmniejszyła się o 48,5 milj. zł. do 768,2 milj. zł. Portfel wekslowy obniżył się o blisko 27 milj. zł. do 661.1 milj. zł., a pożyczki, zabezpieczone zastawami — o 21,7 milj. zł. do 58,7 milj. zł., natomiast portfel biletów skarbowych zdyskontowanych powiększył się o 0,2 milj. zł. do 48,4 milj. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 2,0 milj. zł. do sumy 47,2 milj. zł.

Pozycje „inne aktywa" i „inne pasywa" uległy spadkowi: pierwsza obniżyła się o 43,3 milj. zł. do 123,1 milj. zł., druga — o 46.6 milj. zł. do 236,0 milj. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 2,4 milj. zł. i wynoszą obecnie 259,6 milj. zł.

Wreszcie obieg biletów bankowych — wskutek wyżej omówionych zmian na poszczególnych rachunkach — spadł o 46,5 milj. zł. do sumy 957,4 milj. zł.

Pokrycie złotem, wobec zmniejszenia się obiegu biletów i stanu natychmiast płatnych zobowiązań, uległo wzrostowi, podnosząc się z 40,79% do 42,65% i przekraczając normę statutową o blisko 13 punktów.

Stopa dyskontowa — 5%, zastawowa - - 6%.

Przesunięcie terminu do składania zeznań o dochodzie

Na mocy rozporządzenia p. Ministra Skarbu z dnia 3 b. m. termin do składania przez osoby fizyczne i spadki wakujące (nieobjęte) zeznań o dochodzie, wyznaczony w art. 50 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. z 1925 r. Nr. 58. poz. 411), przesuwa się na rok podatkowy 1934 z dnia 1 marca do dnia 1 maja 1934 r.

Powszechny Bank Związkowy

P. Minister Skarbu udzielił Powszechnemu Bankowi Związkowemu w Polsce, Sp. Akc. w Warszawie uprawnień instytucji kredytowej, na rzecz której można ustanawiać prawo rejestrowego zastawu drzewnego na mocy art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 1932 r. o rejestrowym zastawie drzewnym.

Lustracje władz podatkowych

Prezes Grodzkiej Izby Skarbowej w Warszawie p. Jan Około-Kułak przyjął przedstawicieli Warszawskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w osobach: pp. posłów z Klubu B.B.W.R. wicepr. Izby Wiślickiego, radców Bruna i Mierzejewskiego oraz Dr. Lubowickiego, którzy poinformowali p. Prezesa o niepokoju, jaki wywołały w sferach przemysłu, handlu i rzemiosła lustracje władz skarbowych, dotyczące świadectw przemysłowych oraz ksiąg handlowych, w których wyniku w pierwszych dniach stycznia sporządzono szereg protokułów.

P. Prezes, wysłuchawszy przedstawicieli Izby Przemysłowo-Handlowej, najżyczliwiej ustosunkował się do przedstawionych dezyderatów i oświadczył, że dokonywane rewizje zasadniczo nie miały na celu wyciągania przez władze skarbowe konsekwencyj karnych a nosiły przedewszystkiem charakter kontrolny, do czego zobowiązują lub uprawniają władze postanowienia ustawowe. W związku z takim charakterem rewizyj p. Prezes Około-Kułak przychylił się do przedstawionej prośby nienadawania biegu protokułom sporządzonym do 14 stycznia b. r. za nieposiadanie świadectwa przemysłowego lub za wykupienie niewłaściwego świadectwa, o ile do 31 grudnia wniesiono podanie o przyznanie ulgowego świadectwa. Protokuły, dotyczące ksiąg inwentarzowych nie będą miały wpływu na postępowanie wymiarowe, jeżeli nie stwierdzono przekroczeń materjalnych i o ile w czasie lustracji prace nad sporządzaniem inwentarza zostały rozpoczęte. Według wyjaśnień władz, sprawdzanie remanentów, mających duży wpływ na ocenę wartości książek, zostało podjęte już z początkiem b. r. celem umożliwienia władzom skarbowym stwierdzenia zgodności sporządzanych remanentów z naturą.

Przedstawiciele Izby Przemysłowo-Handlowej z zadowoleniem stwierdzili, że zarządzenia p. Prezesa Około-Kułaka spowodują usunięcie wywołanego niepokoju.

Nowe wydanie regulaminu dla postępowania pojednawczego i rozjemczego Międzynarodowej Izby Handl.

Z początkiem roku bieżącego weszł w życie nowy tekst „Regulaminu Trybunału Rozjemczego Międzynarodowej Izby Handlowej dla postępowania pojednawczego i rozjemczego". Według tego regulaminu załatwione będą spory wynikające z międzynarodowych kontraktów, które zawierają klauzulę arbitrażową Międzynarodowej Izby Handlowej. W stosunku do dawnego regulaminu nowy tekst nie zawiera żadnych zasadniczych zmian, obejmuje jedynie pewne uproszczenia proceduralne. Regulamin ten można nabyć za pośrednictwem Komitetów Narodowych, lub też bezpośrednio w Generalnym Sekretarjacie Międzynarodowej Izby Handlowej w Paryżu VIII-ème, 38 Cours Albert Premier.

GIEŁDY

Warszawa
(12.I — 18. I).

Pęd ku zwyżce, jaki się ujawnił na rynku papierów wartościowych w poprzednim okresie, został w dniach ostatnich zatamowany z powodu chaosu, panującego w dziedzinie walutowej.

Praktyka dotychczasowa wykazała, iż w związku ze spadkiem kursu dolara, obniża się kurs papierów procentowych, emitowanych w walucie dolarowej bez względu na większy lub mniejszy popyt. Z pośród tych papierów dominującą rolę odgrywa 7% Poż. Stabilizacyjna, którą codziennie zawierane są tranzakcje i często na większe sumy.

Za zniżką 7% Poż. Stabilizacyjnej i innych papierów dolarowych podążają papiery, wypuszczone w walucie krajowej, oraz akcje.

Jest to objaw bardzo dziwny i świadczy, jak niezdrowe panują u nas stosunki. a to tembardziej, że więzy, która przed odstąpieniem przez Stany Zjednoczone od parytetu złota, łączyły nasz rynek z banknotami dolarowemi, zostały w znacznym stopniu rozluźnione.

Pod sam koniec okresu można było zauważyć pewną, acz w małym stopniu, poprawę.

Na rynku dewizowym obroty dewizami zagranicznemi były zbliżone do obrotów z okresu poprzedniego.

Dzienne zapotrzebowanie było pokrywane przez Bank Polski łącznie z innemi bankami.

Dewiza na Paryż miała tendencję wybitnie zwyżkową, w przeciwieństwie do bardzo słabych dewiz amerykańskich, angielskich, czechosłowackich, szwajcarskich, oraz państw skandynawskich.

Dewiza gdańska była tylko raz i to na początku okresu notowana po nieco niższym kursie jak również i włoska, drobną natomiast zwyżkę wykazała belgijska.

Papiery procentowe tak **państwowe** jako też i **prywatne** były słabsze, straciły bowiem część zysków z okresu poprzedniego. Pomimo tego obroty były dość żywe i materjał rozporządzalny bywał wchłaniany przez licznych odbiorców, którym obniżone kursy dogadzały.

Rynek akcyjny cechowała bezczynność. W końcu okresu nastąpiło pewne ożywienie, wyrazem czego była większa ilość objektów, któremi zawierano tranzakcje nie tylko notowane, lecz i nienotowane. Te ostatnie do notowań się nie kwalifikowały, gdyż pojedyncze pozycje nie sięgały zł. 1000, jak tego wymagają przepisy giełdowe. Na żądanie pewnej instytucji bankowej sprzedano partję akcyj „Strem" po kursie zł. 2.50 t. j. 20% wart. nom.

Dewizy: Belgja 123.70—123.75. Gdańsk 172.95, Holandja 357.87 — 357.20 — 357.50, Kopenhaga 129.90 — 124.50, Londyn 29 — 27.83, Nowy Jork 5.69 — 5.48—5.51, Kabel 5.70½ — 5.47 — 5.53. Oslo 145.75 — 140. Paryż 34.87 — 34.92 — 34.91. Praga 26.43 — 26.39, Sztokholm 148.40—143.70, Szwajcarja 172.32 — 171.95 — 172.03. Włochy 46.72 — 46.65.

Obroty międzybankowe: Berlin 211.48 — 210.75.

Papiery państwowe: 3% Prem. Poż. Budowlana 42.20 — 40.50, Dolarówka 51.50 — 50.70, 4% Prem. Poż. Inwestycyjna w sztukach zwykłych 106.25—105.25, w pełnych serjach — 111.25, 5% Poż. Konwersyjna 54.50, 5% Konwersyjna Poż. Kolejowa 50—49.50—49.75, 6% Poż. Dolarowa 59.13 — 60.25 — 60, 7% Poż. Stabilizacyjna w sztukach po dol. 1000 — 58.63 — 58.75 — 56.63, w sztukach po dol. 500 — 59 — 56.50 — 57.13, w sztukach po dol. 100 — 61 — 60.50, 10% Poż. Kolejowa 101.50, 7% L. Z. Państ. Banku Rolnego oraz 7% L. Z. i Oblig. Komunal. Banku Gosp. Krajowego 83.25, 8% L. Z. P. B. R. oraz 8% L. Z. i Oblig. Komun. B. G. K. 94. 8% Oblig. Budowl. B. G. K. 93.

Prywatne papiery lokacyjne: 8% L. Z. Tow. Kred. Przem. Polsk. 60.52 — 60, 4½% L. Z. Ziemskie 50.50 — 48. — 48.50, 7% L. Z. Ziemskie (dolar.) 42—40 40.75, 4½% L. Z. m. Warszawy 57. 5% L. Z. m. Warszawy 64 — 62 — 62.25, 8% L. Z. m. Warszawy 53.88 — 50.63 — 51.75 (odcinki po zł. 1000 — 52.50—51.25 —52.50, 8% L. Z. m. Lublina 41.50 — 40.50. 8% L. Z. m. Łodzi 49 — 48 — 48.25, 5% L. Z. m. Piotrkowa z 1933 r. 46—46.38, 5% L. Z. m. Radomia z 1933 r. 40.50. 5% L. Z. m. Siedlec z 1933 r. 41.50 — 40.25, 6% Obligacje m. Warszawy; 4½% V poż. 40, 6% VI poż. 51, 6% VIII i IX poż. 51—49.

Akcje: Bank Polski 86.75 — 84.50 — 85, Strem 2.50, Warsz. Tow. Fabr. Cukru 18.75 — 18, Warsz. Tow. Kop. Węgla 9, Lilpop 10.55 — 10.75 — 10.50, Starachowice 10.35 — 10.50—10.15.

Obroty prywatne papierami procentowemi: 8% Poż. z 1925 r. (Dillon) 70.50 — 72 — 71.75, 7% Poż. Śląska 52.75, 7% Poż. m. st. Warszawy 53.25—52, 5% Renta Ziemsk. 53.50, 3% Renta Ziemsk. sztuki po zł. 5000 — 65 w żądaniu, sztuki po zł. 1000 — 85 w żądaniu, 6% Bony m. st. Warszawy dawne 74.50—75.50, nowe 68.50.

Tranzakcje drobne (bez notowań): Siła i Światło 18, Elektryczność 12, Cegielski 8.25, Zieleniewski 5.50, Ostrowiec 21.50—21.25, Pocisk 1.75, Parowóz 5.80.

Rynek prywatny: Banknoty: dolarowe 5.67 — 5.43 — 5.49, sowieckie 1.20—1.10—1.15, niemieckie 210.85 — 210. — 210.25, angielskie 28.95—27.80, austrjackie 99.50 — 99.25 — 99.50, czechosłowackie 25.67—25.64.

Monety: rubel złoty 4.60½ — 4.63½, dolar złoty 8.94 — 8.97.

Giełdy zamiejscowe.
(11.I — 17.I).

Łódź.

Banknoty dolarowe 5.48, 3% Poż. Budowlana 41.75 — 41, Dolarówka 51.25, 7% Poż. Stabilizacyjna 58.88. Akcje Kolei Elekt. Łódzkiej 450.

Kraków.

Banknoty niemieckie 211, 3% Prem. Poż. Budowlana 41.50, 5% Poż. Konwersyjna 54. Akcje: Bank Polski 86, Cukrownia „Chybie" 19.50.

Lwów.

4% L. Z. Skon. Akc. Banku Hip. 38, 4½% L. Z. Skon. Akc. Banku Hip. 41, 4% L. Z. Tow. Kred. Ziem. 43.50.

Poznań.

L. Z. Poznań. Ziemstwa Kredyt.: 4½% dolarowe w złocie serji K. z 1933 r. 43.50 — 42, 4% Konw. ostempl. 42.40, 4½% złotowe serji K. z 1933 r. 42.50 — 41.50 — 42.

Giełda Pieniężna w Warszawie

w grudniu 1933 roku

Zazwyczaj zakres operacyj giełdowych w grudniu, jako ostatnim miesiącu roku, gdy przez szereg dni z powodu świąt giełda nie jest czynna, kurczy się. Jednak w roku ubiegłym, jak wynika z wykazu statystycznego biura giełdy za grudzień 1933 r., obroty ogólne się zwiększyły, wprawdzie nieznacznie, bo niespełna o 2%, natomiast ilość tranzakcyj uległa redukcji o 103.

Z sumy ogólnej na dewizy zagraniczne przypada 85,7% (84,9), na banknoty zagraniczne 0,4%, na papiery procentowe 12,4% (13,7%) i na akcje 1,5% (1,4%).

W grudniu zawarto tranzakcyj 2939 (3042) na sumę 40.653.677 zł. 39.970.491).

W działach poszczególnych obroty były następujące:

Waluty zagraniczne: 35.007.083 zł. (zł. 33.933.998), z których na **dewizy** przypada zł. 34.839.726 (zł. 33.923.218) i na **banknoty** — zł. 167.357 (zł. 10.780).

Papiery procentowe: złotych 5.033.760 (zł. 5.474.866), z których na **pożyczki państwowe** przypada zł. 2.650.767 (zł. 3.521.520), na listy zastawne i obligacje **banków państwowych** — zł. 442.676 (612.594), na listy zastawne **towarzystw kredytowych** — zł. 1.777.014 (zł. 1.253.567), na obligacje **Banku Komunalnego** — zł. 35.139 oraz obligacje m. st. Warszawy — zł. 128.164 (zł. 87.165).

Akcje — zł. 612.834 (zł. 561.627).

Uwaga. Cyfry w nawiasach dotyczą danych z listopada r. ub.

W dziale walut zagranicznych przedmiotem obrotów urzędowych było 12 najpopularniejszych dewiz. Co do wysokości obrotów kolejność poszczególnych dewiz jest następująca: Paryż —37,1%, Nowy Jork wpłaty zwykłe: telegraficzne) oraz banknoty dolarowe — 24%, Zurich — 14,5%, Londyn — 11,6%, Amsterdam— 3,9%, Bruksela — 2,9%, Medjolan — 1,6%, Sztokholm — 1,6%, Praga — 1,4%, Gdańsk — 0,9%, Oslo—0,3% i Kopenhaga—0,2%.

W dziale pożyczek państwowych lwia część obrotów przypada na 7% Poż. Stabilizacyjną, którą bywają codziennie zawierane tranzakcje. Drugie miejsce pod względem obrotów zajmują łącznie trzy pożyczki premjowe, następnie zaś 5% Poż. Konwersyjna z 1924 r., 5% Konwers. Poż. Kolejowa z 1926 r., 6% Poż. Dolarowa i wreszcie 10% Poż. Kolejowa. Z sumy ogólnej obrotów list. zast. i oblig. **banków państwowych** przypada na Bank Gospodarstwa Krajowego zł. 308.209 i na Państwowy Bank Rolny — zł. 134.467.

Z listów zast., **gwarantowanych przez Skarb Państwa,** przedmiotem obrotów giełdowych były 7% i 8% L. Z. Tow. Kred. Przem. Polskiego na łączną sumę zł. 121.043 (w listopadzie — zł. 14.286).

W dziale prywatnych papierów lokacyjnych obrót list. zast. Tow. Kred. Ziemskiego wyniósł zł. 497.464, z których największe pozycje stanowią obroty 4½% (zł. 288.387) oraz 7% (dolar.) — zł. 198.509.

Obroty listami zastaw. towarzystw kredytowych miejskich wyniosły zł. 1.158.507, z których na m. Warszawy przypada zł. 1.005.450, reszta zaś — na prowincję. Co do wysokości obrotów kolejność obrotów list. zast. prowincjonalnemi jest następująca: Łódź, Lublin, Kalisz, Siedlce, Radom, Piotrków, Częstochowa, Kielce:

Z obligacyj m. st. Warszawy największy obrót dotyczył 6% obligacyj z 1926 r. (zł. 114.121).

W dziale akcyj wykaz zawiera segregację następującą:

przemysł metalowy: obrót zł. 53.141, z których na Starachowice przypada zł. 44.599, Modrzejów — zł. 5.619. Ostrowiec — zł. 2.880 i Rudzki — zł. 43;

przemysł maszyn elektrot.: obrót zł. 43.023, z których na Lilpopy przypada zł. 41.973, na inne — zł. 1.050;

górnictwo — obrót zł. 378;

przemysł spożywczy: obrót zł. 21.496, z których na Haberbuscha przypada zł. 13.037, Warsz. Tow. Fabr. Cukru — zł. 7.598 i na inne — zł. 861;

przemysł chemiczny: obrót zł. 18.382.

przemysł mineralny: obrót zł. 1.800;

inne rodzaje przemysłu: obrót zł. 3.277;

banki: obrót zł. 471.337, z których na Bank Polski przypada zł. 471.257.

Z działalności instytucji kredytu długoterminowego

Poznańskie Ziemstwo Kredytowe.

Stan obiegu listów zastawnych na 31 grudnia 1933 r.:

4½% dolarowych serja K. 1933 dol. 6.879.960.

4½% dolarowych w złocie serja K. 1933 dol. 2.378.640.

4½% złotowych serja K. 1933 zł. 16.021.460.

4% złotowych konwersyjnych zł. 30.305.050.

Z GIEŁDY PIENIĘŻNEJ W WARSZAWIE

Do obrotów i notowań giełdowych zostały dopuszczone:

a) 5% L. Z. Konwersyjne z 1933 r. Towarzystwa Kredytowego m. Radomia, powstałe przez ostemplowanie dotychczasowych 10% list. zast., zgodnie z ustawą z dn. 20 grudnia 1932 r. i notowane będą w oddzielnej rubryce. Podlegające konwersji powyższe 10% listy zast. zostały z dniem 12 b. m. wycofane z obrotów i notowań giełdowych.

Wszystkie czynności, związane z konwersją, uskutecznia w Warszawie Dom Bankowy Zjednoczonych Bankowców Antoni Pawlikowski i S-ka (Mazowiecka 1).

b) nowe akcje T. A. Fabr. Ołówków „St. Majewski i S-ka“, w ilości 3500 sztuk wart. nom. 600 zł. każda, z których:

1) 3.200 szt. wydano wzamian za 32000 sztuk dotychczasowych akcyj 60-złotowych w stosunku 1 na zł. 600.— równa się 10 akcjom po 60.—.

2) pozostałe 300 sztuk wydano za 3000 sztuk 60 złotowych, które dotychczas nie były wprowadzone na Giełdę.

Nowe akcje 600-złotowe zostają wprowadzone z kuponem bieżącym za rok operacyjny 1931/32, t. j. bez kuponu za rok op. 1930/31. Wymiana dawnych akcyj na nowe oraz wypłata dywidendy za rok op. 1930/31 w wysokości 3%, t. j. zł. 18 za kupon Nr. 11 od nowych akcyj 600-złotowych uskutecznia w Warszawie biuro Spółki, Wspólna 18.

Statut Towarzystwa, zmieniony i uzgodniony z przepisami prawa o spółkach akcyjnych, został ogłoszony w Monitorze Polskim Nr. 177 z dn. 4.VIII 1931 r.

Kapitał zakładowy, wprowadzony na Giełdę, wynosi obecnie zł. 2.100.000 i jest podzielony na 3500 akcyj na okaziciela wartości nom. zł. 100 każda.

Zastrzeżone papiery

przez Urząd Śledczy.

3% Prem. Poż. Budowlana.
Nr.Nr. 293079 293098 293101 293103 293136 293159 293180 623081.

4% Prem. Poż. Dolarowa (Dolarówka) serja III.
Nr.Nr. 32257 446900 513319 527046 1126072 1253789 1262390

4% Prem. Poż. Inwestycyjna.
Ser. 792 Nr. 47 Ser. 3624 Nr. 6.

5% Państw. Poż. Konwersyjna.
Po zł. 500.— Nr.Nr. 4143454 4143457 4143459—62.
Po zł. 50.— Nr.Nr. 3318064 3343093.

Akcje Banku Polskiego.
Nr.Nr. 62008 388737 388738.

ODWOŁANIE ZASTRZEŻENIA.

3% Prem. Poż. Budowlana.
Nr.Nr. 313541 322651- 393801 393803 714355 714412 714432 720967 751375.

5% list. zast. m. Płocka.
Po zł. 1000.— Nr.Nr. 287 — 291, **po zł. 500** Nr.Nr. 2357 — 2366, **po zł. 200** Nr.Nr. 3361— 3370, **po zł. 100** Nr.rNr. 5357— 5363.

WZBRONIENIE WYPŁAT.

Wydział V Sądu Okręgowego w Warszawie wzbronił wypłat oraz dokonywania jakichkolwiek tranzakcyj następującemi tytułami na okaziciela.

5% Państw. Poż. Konwersyjną z 1924 r.

Po zł. 1000 Nr.Nr. 4249204 — 4249206, **po zł. 500** Nr.Nr. 410773 4069098 — 100, **na zł. 100** Nr. 3512757, **na zł. 50** Nr. 3304517, **po zł. 10** Nr.Nr. 2169383—88 2169401—84 2169487. (Termin zgłoszenia sprzeciwu do dn. 13.I. 1936 r.).

Po zł. 10 Nr. 3683319—20, **świad. ułamk. na zł. 3** Nr. 387754 (Termin zgłoszenia sprzeciwu do dn. 12.I.1936 r.).

Akcje Zjedn. Brow. „Haberbusch & Schiele“.

Wart. nom. zł. 100 Nr.Nr. 9859 do 9868 (Termin zgłoszenia sprzeciwu do 15.I.1936 r.).

(Mon. Pol. Nr. 9, 10 i 11 z dn. 12, 13 i 15.I.1934 r.).

Terminarz Akcjonarjusza

24 stycznia.

Belgijska Spółka Akcyjna Tow. Południowo-Rosyjskich Hut Lustrzanych, Zarząd Główny w Brukseli — nadzwyczajne — o godz. 17.30 w siedzibie Zarządu Spółki w Brukseli, przy ul. Henri Maus 37—39.

Spółka Akcyjna Concordia, Drukarnia i Wydawnictwo w Poznaniu — o godz. 12-ej w Poznaniu, w lokalu Spółki przy ul. Zwierzynieckiej 6.

26 stycznia.

Spółka Akcyjna „Lubań — Wronki“, Przemysł Ziemniaczany w Luboniu pow. Poznań — o godz. 17-ej w Luboniu w domu administracyjnym.

27 stycznia.

Filharmonja Warszawska, Sp. Akc. — o godz. 12-ej w siedzibiebie Zarządu w Warszawie przy ul. Jasnej 5.

Lwowskie Towarzystwo Akcyjne Browarów, Sp. Akc. we Lwowie — o godz. 16-ej w lokalu własnym we Lwowie, przy ul. Kuparowskiej 18.

28 stycznia.

Częstochowska Fabryka Wyrobów Celluloidowych S. A. w likwidacji — o godz. 16-ej w Warszawie przy ul. Wspólnej 26 m. 3.

28 stycznia.

Towarzystwo Browaru „Szopen“ w Wilnie, Sp. Akc. — o godz. 19-ej w lokalu Zarządu Towarzystwa w Wilnie, przy ul. Sierakowskiego 18.

30 stycznia.

Przemysł Gumowy „Ardal“, Sp. Akc. w Lidzie — o godz. 18 w lokalu notarjusza A. Szymańskiego w Warszawie. przy ul. Senatorskiej 19.

Towarzystwo Ubezpieczeń „Polonia“, Sp. Akc. — **nadzwyczajne** — o godz. 17.30 w sali sesionalnej w gmachu Towarzystwa w Warszawie, przy Pl. Jan. Dąbrowskiego 1.

LOSOWANIA

Bony Funduszu Inwestycyjnego

po zł. 25 wart. nom.

Losowanie z dn. 18 stycznia 1934 r.

Nr.Nr. 6721 8771 13098 13653 19692 20671 30044.

Wylosowano siedem numerów Bonów dla każdej z 10 seryj wygranych, łącznie więc 70 sztuk.

Wypłata natychmiastowa po zł. 100 na każdy Bon.

Pocztowa Kasa Oszczędności (P.K.O.)

Książeczki na premjowane wkłady oszczędnościowe Serji I-ej.

Dnia 15 stycznia 1934 r. odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 31-sze z rzędu losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe Serji I-ej.

Po zł. 1000 otrzymają właściciele następujących książeczek: Nr. 792 3164 4658 5367 6822 8186 9239 9351 11496 12003 13109 17667 19204 21285 22054 22101 23972 24527 26864 28664 31018 31756 32854 33788 37830 38670 43470 44165 45515.

Wylosowana **dawniej,** a niepodjęta książeczka premjowana Nr. 9478 Serji I-ej.

Tow. Zakładów Żyrardowskich S. A.

Losowanie 5% Obligacyj.

z dnia 2 stycznia 1934 r.

Nr.Nr. 13 27 139 158 163 297 361 391 496 497 538 561 605 688 692 694 695 716 759 760 770 805 863 958 966 967 969 970 971 975 1001 1010 1123 1172 1224 1263 1338 1340 1350 1398 1536 1555 1562 1586 1590 1599 1629 1702 1704 1726 1950 1991 1997 2002 2046 2156 2238 2283 2287 2300 2303 2377 2394 2414 2425 2458 2515 2539 2546 2555 2571 2574 2589 2620 2647 2681 2708 2752 2804 2856 2866 2931 2987 3107 3119 3182 3297 3340 3385 3388 3426 3455 3510 3581 3599 3756 3785 3793 3828 3909 3910 3989 4026 4145 4151 4156 4158 4179 4227 4275 4365 4378 4449 4487 4503 4526 4527 4528 4554 4557 4560 4576 4578 4582 4600 4601 4605 4624 4627 4709 4840 4841 4900 4953 4956 5032 5068 5075 5085 5086 5107 5136 5172 5202 5231 5312 5354 5386 5413 5416 5471 5480 5600 5629 5637 5734 5770 5840 5859 5870 5904 5996.

Wypłata po zł. 500 od 1 kwietnia 1934 r.

Pożyczka Premjowa Serbska

(Tabaczna) z 1888 r. po 10 fr.

Losowanie z dnia 14 września 1933 r.

Amortyzacja:

Serje: 271 445 490 952 1014 1193 1201 1212 1259 1269 1737 2154 2351 2468 2571 2628 2699 2788 2944 3142 3329 3353 3397 3521 3618 3810 3901 4059 4082 4192 4204 4797 4824 4960 5242 5526 5534 6018 6230 6248 6626 6719 6817 6911 7043 7065 7227 7270 7320 7465 7494 7575 7793 7928 8181 8486 9024 9037 9234 9276.

Wylosowano łącznie 60 seryj, zawierających po 100 sztuk każda. Za każdą sztukę wypłaca się 17 dinarów.

Wygrane:

Dinarów 75.000.— Ser. 3769 Nr. 21.

Dinarów 2000.— Ser. 6138 Nr. 69.

Po din. 500,— Ser. 7444 Nr. 12 Ser. 8863 Nr. 98.

Po din. 100,— Ser. 712 Nr. 85 Ser. 1970 Nr. 12 Ser. 2603 Nr. 27 Ser. 3312 Nr. 89 Ser. 4510 Nr. 93 Ser. 4620 Nr. 18 Ser. 6010 Nr. 74 Ser. 6228 Nr. 98 Ser. 9048 Nr. 71 Ser. 9276 Nr. 68.

Po din. 50,— Ser. 1534 Nr. 71 Ser. 2311 Nr. 89 Ser. 2384 Nr. 48 Ser. 2473 Nr. 54 Ser. 2907 Nr. 83 Ser. 3513 Nr. 5 Ser. 4100 Nr. 14 Ser. 4147 Nr. 34 Ser. 4161 Nr. 33 Ser. 4164 Nr. 55 Ser. 5960 Nr. 43 Ser. 6180 Nr. 11 Ser. 6664 Nr. 74 Ser. 6862 Nr. 42 Ser. 7150 Nr. 3 Ser. 7633 Nr. 11 Ser. 7743 Nr. 92 Ser. 8373 Nr. 8 Ser. 9080 Nr. 99 Ser. 9880 Nr. 88.

Wypłata od 14 października 1933 r.

Z życia Spółek Akcyjnych.

Obniżenie kapitału zakładowego.

Towarzystwo Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza, Sp. Akc. na nadzwyczajnem ogólnem zebraniu uchwaliło obniżyć kapitał akcyjny Towarzystwa ze złotych 40.000.000,— do zł. 20.000.000.

Fabryka Konserw Zygmunta Ruckera, Sp. Akc. we Lwowie postanowiła na walnem zebraniu obniżyć kapitał akcyjny Spółki ze sumy zł. 1.185.000 do sumy zł. 590.000.

5% Konwersyjna pożyczka Kolejowa z 1926 r.

W dniu 2 b. m. zostały umorzone w drodze wykupu Obligacje 5% Konwersyjnej Pożyczki Kolejowej na łączną sumę **zł. 277.020.**

Odpowiedzi Redakcji

Panu Dyrekt. I. M. K. w Częst. Prem. Poż. Serbska została wylosowana do amortyzacji w jednem z ciągnień poprzednich i nic nie wygrała. Prem. Pożyczki: Austrjackie Czerw. Krzyża z 1882 r. oraz Węgierska Czerw. Krz. są wycofane z obiegu i bez wartości.

Panu Lud. Kron. w miejscu. Prem. Poż.: Rzymska i Serbska niewylosowane i nic nie wygrały. Ostatnia tabela (z 31.12 1933 r.) Poż. Rzymskiej jeszcze nie nadeszła. Prem. Poż.: Węgierskie oraz Rosyjskie z 1866 i 1889 r. są bezwartościowe i nie losują się.

Panu M. Czerwińskiemu w miejscu. Niewylosowane i nic nie wygrały.

Redaktor: Maksymiljan Polikier Zakł. Graf. E. i Dr. K. Kozińskich Wydawca: Helena Polikierowa